

Anna Józefowicz

Idea obywatelska w Drugiej Rzeczypospolitej w kontekście rodziny chłopskiej

Obywatelskość w literaturze jest rozumiana jako: poszanowanie prawa, zaangażowanie w sprawy publiczne, wolność, gotowość do działań społecznych, znajomość praw i obowiązków, pracowitość, uczciwość, sprawiedliwość, solidarność, współdziałanie, aktywna współpraca. „Myślenie obywatelskie to przejście od postrzegania świata z perspektywy prywatnej i lokalnej do myślenia kategoriami całego społeczeństwa i państwa”¹. Maria Ossowska zwróciła uwagę na jeszcze jedną cechę obywatelską, jaką jest dyscyplina wewnętrzna².

Przywołując czasy Drugiej Rzeczypospolitej, po przewrocie majowym w 1926 roku zaczęto lansować ideę wychowania państwowego, obywatelskiego. Cytat z IRYDIONA Zygmunta Krasińskiego „idź i czyń” stał się główną domeną myślową Marszałka Józefa Piłsudskiego. Państwo było rozumiane jako zbiorowy wysiłek i obowiązek społeczeństwa. Wychowywać należało w kulcie bohatera i ofiary dla ojczyzny. Idea pracy była najistotniejszą kwestią wychowania państwowego³.

Założenia wychowania państwowego, obywatelskiego były szeroko wykładane w szkołach⁴, propagowane w prasie codziennej, czasopiśmie

¹ *Pedagogika. Leksykon PWN*, B. Milerski, B. Śliwerski (red.), Warszawa 2000, s. 55.

² M. Ossowska, *Wzór obywatela w ustroju demokratycznym*, Warszawa 1946, s. 8 i nast.

³ O wychowaniu państwowym pisali m.in.: F. Araszkiewicz, *Ideale wychowawcze II RP*, Poznań 1976, M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne II RP*, Warszawa 1988; Z. Łempicki, *Polskie tradycje wychowawcze*, Lwów 1936; J. Usiądek, *Stowarzyszenie chrześcijańsko-narodowe nauczycielstwa szkół powszechnych 1921-1939*, Olsztyn 1998; M. Ziemnowicz, *Rodzina a wychowanie państwowe*, Warszawa 1932; idem, *Problemy wychowania współczesnego*, Warszawa 1935.

⁴ O szkolnictwie w Drugiej Rzeczypospolitej pisali min.: S. Mauersberg, *Komu służyła szkoła w II RP. Społeczne uwarunkowania dostępu do oświaty*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, K. Jakubiak, *Współdziałanie rodziny i szkoły w II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 1997.

naukowych (np.: CHOWANNA, KULTURA I WYCHOWANIE, PEDAGOGIKA SPOŁECZNA, PRZEDSZKOLE, DROGOWSKAZY, MŁODA MATKA i wielu innych). W publikacjach pojawiły się także wskazania związane z ideą obywatelską jak: umiłowanie kraju, posłuszeństwo, dobroć i szacunek dla starszych.

Józef Piłsudski twierdził, że to od rodziny powinno rozpocząć się „urabianie do pracy (...)”⁵. Jako miłośnik dziecka, rodziny, przebudowę społeczeństwa oddawał w ręce matki, za przykład bohaterskiego i odpowiedzialnego zachowania wobec ojczyzny podając swoją matkę. Mówił o jej pobożności, mądrości, szacunku do tradycji ojczyzny⁶. W ten sposób edukacja patriotyczna powinna się rozpocząć już od lat przedszkolnych dziecka. „(...) umieć wychować to znaczy (...) zapalić w sercu dziecka miłość narodu i państwa”⁷.

„Matki tak wychować muszą synów, aby oni byli następcami ojców-żołnierzy, bohaterów wolności i bohaterów bezinteresownej pracy dla dobra ojczyzny. I córki — muszą dojrzeć pod matki kierunkiem — na świadome, ofiarne i silne żony i matki przyszłych bohaterów”⁸. Zadaniem matek była także dbałość o czystość mowy polskiej. Matka powinna nauczyć dzieci czcić symbole narodowe, śpiewać hymn, poruszać tematy pracy dla dobra państwa i narodu⁹.

Założeniem wychowania obywatelskiego było wykształcenie „(...) poczucia odpowiedzialności za swoje czyny i obowiązki względem swego otoczenia, rodziny, społeczeństwa, państwa, świata”¹⁰.

Czy te idee docierały do środowisk chłopskich?

Analizując pamiętniki chłopów¹¹ okresu Drugiej Rzeczypospolitej

⁵ H. Siemieńska, *Co dom rodzinny powinien dać dzieciom i młodzieży*, „Informator Rodziny Wojskowej” 1935, nr 5, s. 5.

⁶ „Informator Rodziny Wojskowej” 1935, nr 6.

⁷ „Drogowskazy” 1936, nr 1.

⁸ „Informator Rodziny Wojskowej” 1935, nr 2, s. 3

⁹ *Dzień Matki w przedszkolu*, „Przedszkole” 1937/38, nr 1-5, s. 21.

¹⁰ H. Siemieńska, *Co dom rodzinny...*, op. cit.

¹¹ J. Chałasiński (oprac. i wstęp), *Młode pokolenie chłopów*, t. 1-4, Warszawa 1938, *Pamiętniki chłopów*, nr 1-51, Warszawa 1935, *Młode Pokolenie Wsi Polskiej Ludowej. Gospodarstwo i rodzina: pamiętniki*, przedmowa J. Chałasiński, Warszawa 1968.

Młode pokolenie chłopów określono jako najlepszy portret własny chłopskiego pokolenia domagającego się należytego miejsca w narodzie, z wyrazistym obrazem roli kół młodzieży, szkół i uniwersytetów ludowych w tym procesie. Józef Chałasiński twierdził, że badając publicystykę i czasopiśmiennictwo, znajdziemy w nich odbicie samowiedzy

mogę stwierdzić, że wiele praw i obowiązków obywatelskich (prawo do udziału we władzy państwowej, prawo do kontroli własności państwowej, prawo do krytyki, prawo do oporu, prawo do stowarzyszania się dla celów politycznych, prawo do odwołania się od decyzji władzy, obowiązek służby cywilnej, służby wojskowej, płacenia podatków, wierności wobec państwa)¹² nie przystawało do społeczności wiejskiej. Nie mogły one być przez to środowisko należycie wypełniane ze względu na bardzo trudną sytuację społeczno-materialną rodzin chłopskich. Janusz Żarnowski pisał, że chłopci, mimo że byli w tym okresie najliczniejszą warstwą społeczną, byli plasowani na jednym z najniższych szczebli hierarchii społecznej¹³. Józef Chałasiński zwrócił uwagę na chłopskie ciężkie położenie, sytuację socjalną, a także poczucie niższej wartości w społeczeństwie tzw. poczucie „bezwartości”¹⁴. Na wsi mieliśmy do czynienia z przeludnieniem agrarnym, głodem ziemi, piętnem podatku gruntowego, spadkiem cen produktów rolnych, analfabetyzmem, niską kulturą osobistą rodziców, kradzieżami wynikającymi z bezrobocia, brakiem żywności, brakiem podstawowej higieny, dużą śmiertelnością, a przede wszystkim z ciężką, mozolną i wyczerpującą pracą.

Z pamiętników wynikało, że wielu mieszkańców wsi czuło się oszukanych, wykorzystanych przez państwo, rząd i takie życie nazywało wege-tacją. Świadczyły o tym następujące wypowiedzi: „(...) dzisiejsze pokole-nie można powiedzieć chorobliwe, nie widać zdrowych ludzi na wsiach (...) już młodzi w większości nie mają zębów (...) samo w rozkwitnięciu dużo ludzi umiera”¹⁵.

Autorzy pamiętników wspominali taką biedę, że „(...) w zimie sie-dzieliśmy w domu, na dwór nie można było wychodzić, ponieważ nie mieliśmy się w co ubrać i co włożyć na nogi (...) czy po to pracuję od świtu do nocy przez cały tydzień ażeby mi nie starczyło na książkę lub gazetę... dzisiaj żadnych ulepszeń w gospodarstwie nie robie, bo nie starcza mi

o społeczeństwie. Mieliśmy tu procesy przeobrażeniowe (kulturowe, polityczne, społeczne, w strukturze gospodarowania na wsi) zachodzące w rzeczywistości chłopskiej takiej, jak ją doświadczało i tworzyło młode pokolenie wiejskie.

¹² O prawach i obowiązkach obywatelskich pisali m.in.: Z. Bauman, *Socjologia*, Poznań 1990; Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994; J. Szacki, *Ani książkę, ani kupiec: obywatel, idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, Kraków 1997.

¹³ W. Mędrzecki, *Kobieta w rodzinie i społeczności wiejskiej w Polsce w okresie międzywojennym*, [w:] *Równe prawa i nierówne szanse: kobieta w Polsce międzywojennej*. Zbiór studiów pod red. A. Żarnowskiej, A. Szwarcza, Warszawa 2000, s. 172.

¹⁴ J. Chałasiński, *Szkoła w społeczności wiejskiej*, „Przegląd Socjologiczny” 1938, t. 1-2, s. 63.

¹⁵ *Pamiętniki chłopów*, Warszawa 1935, Pamiętnik nr 32, s. 440-441.

nawet na rzeczy najpotrzebniejsze jak pług, brona, wóz. Całe lato nie byłem w Kościele spowodu braku ubrania”¹⁶.

Niski poziom świadomości narodowej na wsi był pozostałością także zaborczej polityki wynaradawiającej, ale i siły tradycji wiejskiej. Tradycyjna rodzina wiejska, a z taką w większości mieliśmy do czynienia w dwudziestoleciu międzywojennym, opierała się na wartościach ukształtowanych przez tradycję, dopiero później na wpływach kultury ogólnonarodowej.

Z drugiej strony nie było potrzeby lansowania idei obywatelskich w środowisku wiejskim, gdyż chłop, wychowany tradycyjnie, nieświadomie realizowali, dziedziczyli wiele tych idei. Wychowanie w tradycyjnej rodzinie wiejskiej było przede wszystkim silnie powiązane z gospodarstwem rolnym, dokonywało się w atmosferze pracy, ogromnym szacunku do matki ziemi, (ziemia — podstawowa wartość) kulcie i zależności od przyrody. Podkreślano także wzajemną pomoc, braterstwo, współpracę. Chłop inaczej rozumiał patriotyzm, miłość do ojczyzny, obywatelstwo. Jak stwierdziła m.in. H. Podkulska¹⁷ „(...) dla potrzeb państwa brak wieśniakowi zrozumienia, nie można jednak wysnuć z tego wniosku, jakoby wieśniak był pozbawiony miłości ojczyzny. Miłość ojczyzny jest miłością ojcowizny, ojczyznę bowiem wieśniaka jest jego rola, z ziemia zrośnięty gotów jest jej bronić, krew nawet za nią przelać”¹⁸.

Tradycyjne więzi, bliskość ziemi, przyrody, ludzi, samodyscyplina wewnętrzna chłopca, współistnienie w szerokim kontekście były i są bardzo istotne w wychowaniu obywatelskim. Społeczności lokalne zawsze były najbardziej więziotwórcze.

Wartości kultury tradycyjnej w latach trzydziestych XX wieku zaczęły być wykorzystywane w ideologii ruchów ludowych. Młode pokolenie chłopów, co wynikało z zapisów pamiętnikarskich, wypowiedzi na łamach prasy, pod wpływem szkoły, kontaktów z literaturą, prasą, studium rówieśnikami, zaczęło dążyć do wiedzy i nauki. Oprócz ziemi wartością stawało się wykształcenie¹⁹.

¹⁶ *Pamiętniki chłopów*, Warszawa 1935, Pamiętnik nr 34, s. 466.

¹⁷ Por. J. Chałasiński, *Młode pokolenie chłopów*, t. 1-4, Warszawa 1938, J. Chałasiński, *O chłopską szkołę*, Warszawa 1984, *Dziecko wsi polskiej: próba charakterystyki*, M. Librachowa, S. Studencki (red.), Warszawa 1934; H. Radlińska, *Oświata i kultura wsi polskiej*, Warszawa 1979, H. Radlińska, *Pedagogika społeczna*, Wrocław 1961, H. Rowid, *Środowisko i jego funkcje wychowawcze w związku z programem nauki*, Warszawa 1936.

¹⁸ H. Podkulska, *Środowisko wiejskie*, Lwów 1938, s. 18.

¹⁹ D. Markowska, *Rodzina w społeczności wiejskiej. Ciągłość i zmiany*, Warszawa 1976, s. 200.

Wieś uzyskuje w tym okresie historycznym poczucie ważności własnego systemu społeczno-kulturowego w ramach społeczeństwa narodowego. Młode pokolenie chłopów, wypowiadające się w pracy J. Chałasińskiego, uzyskuje świadomość własnej społeczno-kulturowej odrębności i tożsamości. Młodzież wiejska po nauce w szkole, odbytych kursach dostrzega braki w prowadzeniu gospodarstw, w uprawie roli – jednym słowem w wiedzy rolniczej, zaczyna dążyć do „budowy wsi myślącej”²⁰, zakładania związków młodzieży (ważnym ośrodkiem radykalizmu chłopskiego był Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”).

Halina Brodowska analizując z kolei inne źródło mentalności chłopskiej PAMIĘTNIKI CHŁOPÓW zwróciła uwagę na powoli wyłaniającą się postawę ofiarności młodego chłopca polskiego względem państwa. Poczuciem obywatelskim nazywa chęć „wyjścia poza opłotki wsi na teren dziejowego życia narodu, obudzenie politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej aktywności chłopca oraz ujawnienie się jego woli udziału w kierowaniu losami państwa”²¹.

Poprzez wzajemne wspomaganie, przyjęcie postawy zbiorowej pomocy, młodzi dążyli do wyprowadzania wsi z zacofania, ksenofobii, konserwatyizmu, staroświeckości, klerykalizmu, bierności, próbowali przekonać do korzystania z modernizacji. Ważnym punktem wyjścia do zaprowadzenia zmian była przede wszystkim walka z analfabetyzmem. Kobiety angażowały się w działalność Kół Gospodyń Wiejskich²².

W ideologii ruchów ludowych zostały wykorzystane klasyczne chłopskie wartości, chłopskie dziedzictwo kulturowe, w celu uświadomienia pozostałym mieszkańcom wsi ich odpowiedzialności ogólnospołecznej. To budzenie politycznej, społecznej, kulturalnej aktywności chłopca następowało właśnie poprzez dowartościowanie owego „chłopskiego etosu ziemi i pracy”.

Tak wyglądało chłopskie myślenie obywatelskie – zachować swoją tradycję, znać jej wartość, ale także kształtować siebie i innych na osobowość otwartą, dynamiczną, w szerokim wymiarze odpowiedzialną.



²⁰ J. Chałasiński, *Szkoła w społeczności wiejskiej*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 1-2, 1938, s. 100-120.

²¹ H. Brodowska, *Chłopi o sobie i Polsce*, Warszawa 1984.

²² M. Kostrzewska, *Koła gospodyń wiejskich a oświata w Polsce międzywojennej*, [w:] *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, A. Żarnowska, A. Szwarc, t. II, Warszawa 1995, s. 94-99.